

W niedzielę, dnia 13 stycznia 1924 o godz. 4 popoł. odbędzie się w sali Krak. Stow. Kupców, Grodzka 43

## ODCZYT

- 1) p. R. Pfeffer: Wpływ waloryzacji podatków na życie gospodarcze;
- 2) p. Dr. Wasserberg: O podatku majątkowym.  
Po odczycie odbędzie się dyskusja. WYDZIAŁ.

### TREŚĆ NUMERU:

- 1) Do członków Stow. i Abonentów Przeglądu Kupieckiego!
- 2) Kalendarzyk podatkowy na styczeń; 3) Szczegóły o sposobie obliczenia wartości urzędzenia domowego itd — Dr. Ignacy Mahler; 4) Niejasności i braki ustawy o podatku majątkowym — Dr. Ignacy Mahler; 5) Ważne cyfry gospodarstwa Polskiego w roku 1923; 6) Ceny 1 stycznia 1924 a 1 stycznia 1914; 7) Jak się marnotrawi majątek Skarbu; 8) Upór czy bezrozum; 9) Nowa taryfa pocztowa obowiązująca od 7 stycznia; 10) Amerykańskie wrażenia; 11) Tabela wartości przedsiębiorstw handlowych

## Do członków Stow. i Abonentów „Przeglądu Kupieckiego“.

Uchwałą Walnego Zgromadzenia z 25 grudnia 1923 ustalono wkładki dla członków miesięcznie na 20 groszy (=20 centimom), a abonament za „Przegląd kupiecki“ według cen uwidoczonych na okładce tegoż — obecnie 40 groszy miesięcznie — płatne w markach polskich, wedle mnożnika dziennego, którym jest oficjalny kurs franka złotego.

Zwracamy uwagę członków i abonentów w ich własnym interesie, aby ze zapałem nie zwlekali aż zgłosi się do nich inkasent, lecz wpłacali płatne kwoty bezzwłocznie wprost do Kasy Stowarzyszenia Kupców w Krakowie, ulica Grodzka 43, w godzinach urzędowych.

Członkom i abonentom na prowincji obliczymy przekazane nam kwoty wedle mnożnika dnia nadania pieniędzy.

Do numeru niniejszego dołączamy czek PKO, celem przekazania nam należności za wkładkę członka i abonament, nadmienając, że w razie wpłaty za kwartał policzamy dzisiejsze należności podstawowe, tj. 20 groszy za wkładkę miesięcznie, tj. 60 gr. kwartalnie i 40 gr. za abonament miesięcznie, tj. 1 fr. 20 gr. kwartalnie, wedle kursu franka złotego w dniu nadania pieniędzy.

Abonentów, którzy do 1 lutego 1924 nie wpłacą zaległości oraz należności za I. kwartał 1924, skreślimy i gazety im więcej przesłać nie będziemy. Zwracamy też uwagę, że zaległości za abonament i wkładkę są zwaloryzowane i płatne wedle taryfy obecnej, jak wyżej podano.

Nie wtapimy, że wszyscy członkowie dołożą starań, aby obowiązkom swym zadość uczynić, tak samo, jak staraniem naszym będzie, jak dotąd, bronić w tym naszym jedynym organie na całą Małopolskę, interesów stanu naszego, zagrożonych, jak może nigdy dotąd i informowania czytelników i władz o wszystkim, co nas dotyczy i co nas boli.

Związek Stow. Kupieckich Małopolski Zach.,  
Krakowskie Stowarzyszenie Kupców,  
Redakcja i Admin. „Przeglądu Kupieckiego“.

## Kalendarzyk podatkowy na styczeń.

1. Od 1 stycznia do 1 lutego 1924 winni wszyscy kupcy I. i II. kategorii oraz przedsiębiorcy przemysłowi I.—V. kategorii przedłożyć zeznania o obrocie za czas od 1 lipca do 31 grudnia 1923. Zeznania te będą podstawą do wymiaru podatku przemysłowego za II. półrocze 1923.

2. Do 15 stycznia należy zapłacić podatek przemysłowy od obrotu za grudzień, (grozi waloryzacja).

3. Do 31 stycznia mają być wypełnione fassje do podatku majątkowego. Formularze na to mają doręczyć: w Krakowie Magistrat, gdzieindziej zarządy gminne miejskie i wiejskie wszystkim obowiązującym do opłacenia podatku majątkowego (patrz Nr. 1-szy „Przeglądu kupieckiego“ z 1 stycznia 1924). Wypełniczne formularze należy do 31 stycznia 1924 oddać Zarządom gminnym otwarte lub w zamkniętej kopercie.

O ile tego podatnik nie uczyni, może gmina z urzędu spisy te skutecznie. Złożoną fassję musi potem komisja uznać za prawdziwą, jeżeli nie zażądała od kontrybuenta wyjaśnień.

4. W dniu 14 stycznia upływa termin wpłacenia podatku dochodowego od uposażeń służbowych pracowników. Zaznaczamy, że w myśl ostatniego rozporządzenia Min. Skarbu pensje za styczeń, mniejsze, niż 131,400.000 Marek są wolne od podatku.

5. Odsetki zwłoki od zwaloryzowanych podatków wynoszą 2 procent miesięcznie; od niezwaloryzowanych 5 procent dziennie.

UWAGA: N. 1 i 2 „Przeglądu“ należy przechować, bo zawierają one treściwie, ale doładnie zebrane postanowienia ustawy i Rozp. wykon. o podatku majątkowym.

Dr. Ignacy Mahler.

## Szczegóły o sposobie obliczenia wartości urzędzenia domowego gruntów i realności miejskich przy podatku majątkow.

### A. Ustalenie wartości urzędzenia domowego

vide ust. II. E art. 1 uł. o podatku majątkowym w Nr. 1.

Do wartości 5.000 franków złotych nie będzie brane pod uwagę urządzenie domowe, jakoto meble, biblioteki, cdzież, sprzęty domowe do osobistego użytku płatników oraz ich rodzin. Tylko jeżeli przenoszą one łącznie wartość 5.000 fr. zł. będą zliczane z innym majątkiem płatnika.

Przez wyrażenie urządzenie domowe należy zrozumieć wedle ustawy także pościel, dywan, firanki, porcelanę, obrazy, naczynia itp., z wyłączeniem przedmiotów z platyny, złota, srebra i drogich kamieni.

Wartość obiegową urzędzenia domowego należy ustalić według następującej tabeli: (patrz str. 4)

O ile w mieszkaniu znajdują się pomieszczenia zawierające różnorodne urządzenia np. zamożne i przeciętne, wówczas należy każde urządzenie, znajdujące się w danym pomieszczeniu, szacować według tego rodzaju, któremu odpowiada prze-

Przeznaczenie pomieszczenia	Rodzaj urządzenia								
	luksusowe			zamożne			przeciętne		
	Wielkość pomieszczenia								
	wielkie	średnie	małe	wielkie	średnie	małe	wielkie	średnie	małe
M i l j o n ó w									
Salony . . . . .	300	240	200	150	120	100	80	60	50
Gabinety, kancelarje, pokoje przyjęć . . . . .	200	150	120	100	80	60	50	40	30
Sypialnie . . . . .	100	75	60	50	40	30	25	20	15
Jadalnie . . . . .	80	60	50	30	25	20	15	12	10
Kuchnie . . . . .	40	30	25	20	15	12	10	8	5

ważna ilość przedmiotów, wchodzących w skład urządzenia.

Wartość innych przedmiotów ruchomych z platyny, złota, srebra i drogich kamieni oraz innych przedmiotów służących do osobistego użytku, należy szacować odrębnie według przeciętnej wartości obiegowej.

**Przykład 1.** Kupiec A. zajmuje z rodziną 2 pokoje, tj. jadalnię, sypialnię i kuchnię, przeciętnie umeblowane (np. meble z miękiego drzewa). Wobec tego wartość urządzenia jego będzie wynosiła wedle powyższych rubryk:

jadalnia, przeciętna, małe pomieszczenie: 10 mil. mk.  
sypialnia " " " 15 mil. mk.  
kuchnia " " " 5 mil. mk.

Razem więc 30 milionów mkp., co wynosi wedle ustawy 1500 franków złotych. Wobec tego urządzenia domowego, ani odzieży nie policzy mu się wogóle do majątku.

**Przykład 2.** Kupiec B. zajmuje 4 pokoje, tj. salon, gabinet, sypialnię, jadalnię i kuchnię, przy czem salon urządzone jest luksusowo, (dywany perskie, antyki obrazy), inne pokoje zamożne. Wobec tego wartość oceni się

salon luksusowy, średnie pomieszczenie 240 mil. mk.  
gabinet zamożny " " 80 mil. mk.  
sypialnię " " " 40 mil. mk.  
jadalnię " " " 25 mil. mk.  
kuchnię " " " 15 mil. mk.

Razem więc 400 milionów mk., co wyniesie 20.000 franków i od tej całej kwoty zapłaci podatek majątkowy.

Sposób urządzenia mieszkania (luksusowy, zamożny, przeciętny, ustali w razie wątpliwości komisja.

B) Ustalenie wartości innych obiektów majątkowych.

**Posiadłości gruntowe poza obrębem miast:** Całe państwo podzielono na 5 okręgów ekonomicznych (wedle województw, a w każdym okręgu ekonomicznym dzieli się wszystkie grunta orne wedle rodzaju kultury i dobroci na szereg klas (role 6 klas, łąki 5 klas, pastwiska 4 klasy). Dla każdej klasy dobroci gruntu ustalają specjalne tabele ceny jednostkowe od hektara. Np. w powiecie krakowskim wynosi wartość 1 hektara gruntu pszenno-buraczanego 14,400.000 mk., tj. 720 franków złotych; łąki

zależnie od jakości 1 hektar — 120 franków złotych.

Lasy, parcele i place budowlane w miastach ustala się w podobny sposób na podstawie tabeli.

C. Ustalenie wartości budynków w miastach oblicza się na podstawie tabel, wedle ilości ubikacji. Wartość domów zależna jest od ilości mieszkańców danej miejscowości, od budowy domu, położenia (główna ulica, śródmieście) stanu domu, wykończenia i ilości ubikacji.

Np. wartość domu w Krakowie, położonego w rynku, w bardzo dobrym stanie i wykwinie urządzonego, o 30 ubikacjach, obliczy się wedle tabeli w ten sposób, że za każdą ubikację przyjmie się 14,500.000 Marek; wobec tego wartość domu wyniesie 435,000.000 Marek, czyli 21.750 franków złotych.

Wartość domu w Krakowie, położonego np. na Czarnej Wsi, w średnim stanie, przy zwyczajnym wykończeniu o 30-dziestu ubikacjach, wyniesie 30×5,655.000, tj. 169.650.000 mk., czyli 8.482 franków).

O ile realności te są obciążone hipotekami należy je od wartości domu odliczyć. W jakiej wysokości należy te długi ustalić, o tem ustawa nie mówi.

Wartość budynków przeznaczonych wyłącznie na cele przemysłowe lub handlowe, podwyższa się trzykrotnie.

Właścicielom realności miejskich, będących pod ustawą o ochronie lokatorów, a których jedynym źródłem dochodu są te nieruchomości, względnie także pensje służbowe, praca najemna lub emerytura może Dyrektor Izby Skarbowej udzielić odroczenia zapłaty tego podatku bez doliczenia kar za zwłokę. W innych wypadkach muszą właściciele realności opłacać w normalnych terminach zaliczki i raty podatku.

Wszystkie powołane tu tabele — w braku miejsca ich nie zamieszczamy — co do obliczania wartości gruntów, domów, parcel, rent, przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych; nie prowadzących ksiąg zawiera Rozp. Min. Skarbu z 15 listopada 1923, Dz. Ustaw Nr. 123 z 4 grudnia 1923 i na podstawie tych może każdy łatwo wypośredkować wartość tych obiektów majątkowych.

Jako przykład na wysokość i sposób obliczenia wymiaru podatku majątkowego podajemy jeszcze następujący:

Kupiec A. II. kategorii przemysłowej jest właścicielem handlu gotowych ubrań (nie prowadzi ksiąg) a obrót jego w I. półroczu 1923 ustaliła komisja na 200 mil. marek; na mieszkanie, składające się z 3 pokoi i kuchni skromnie urządzone; ponadto ma różne akcje, pożyczkę odrodzenia na 10,000.000 marek i 100 dolarów. Winien jest na to 1 lipca 1923 roku 120 milj. marek. Żona, razem z nim żyjąca we wspólnem gospodarstwie, jest właścicielką realności, zwyczajnie wykończonych, w lichym stanie, położonej na rynku w Krzeszowicach; córka małoletnia ma biżuterję i 10 losów tureckich. Pytanie ile oni razem zapłacą podatku majątkowego (majątek męża, żony i córki zlicza się razem).

1) Wartość handlu ubrań: Obrót półroczny 1923 200,000.000 Mp., wobec tego wartość wyniesie wedle tabeli (pr. 37),  $200,000.000 \times 2:6 \times 5$ , to czyni razem 333,333.333 Mp., czyli 16,667 franków.

2) Wartość mieszkania (3 pokoje, kuchnia skromnie urządzone) wedle tabeli pod A. ocenia się na 80,000.000 Mp., czyli 4.000 franków, co wogóle nie podlega podatkowi i nie oblicza się.

3) Akcje przedsiębiorstw krajowych i pożyczka odrodzenia — wolne od podatku.

4) 100 dolarów równały się wedle przeciętnego kursu w czerwcu 1923 roku — 9,000.000 marek, czyli 450 franków.

5)  $\frac{1}{2}$  realności w Krzeszowicach, wartość jej wedle tabeli w Rozp. wyk.: 19,696.000 marek, czyli 985 franków.

6) Biżuterję szacuje się na 10,000.000 marek, a 10 losów tureckich wedle wartości kursowej ocenia się na 3,000.000 Mp.;

razem 13,000.000 Mp., tj. 650 franków.

Łączny majątek wyniesie zatem 18,752 franków, z czego potrącamy długi, jak wyżej 120,000.000 marek, tj. 6.000 franków, czyli czysty majątek wyniesie 12,852 franków.

Od tego wyniesie podatek majątkowy wedle tabeli 2,2 procent, tj. 282 franków 74 ct., płatny w 6 równych ratach półrocznych od 13 kwietnia 1924 do 31 grudnia 1926 po 47 fr. 12 ct. Z pierwszej raty potrąci się przedpłatę, uiszczoną w czasie między 10 listopada a 10 grudnia 1923 roku.

**Dr. IGNACY MAHLER.**

## Niejasności i braki ustawy o podatku majątkowym.

Stosowanie ustawy tej w praktyce nasunie niewątpliwie cały szereg kwestji spornych i wątpliwych. Ale już po uważnem przeczytaniu znaleźliśmy w niej kilka bardzo ważnych braków i niejasności. Naprowadzamy tu najważniejsze:

1. Wedle art. 5. potrąca się z majątku wszystkie długi i ciężary, które majątek ten zmniejszają wedle stanu w dniu 1 lipca 1923.

Otóż na pytanie, w jaki sposób ustala się długi przedwojenne wedle stanu z 1 lipca, czy przyjmuje się ich normalną wysokość (relacja 100 K równa się 70 Mkp.), czy też ich wewnętrzną wartość (100 K. równa się 100 frankom złotym), ani ustawa, ani Rozp. wykonawcze nie dają żadnej odpowiedzi. A jest to rzecz nadzwyczaj ważna np. przy nieruchomościach. Jeżeli daną nieruchomość obciąża np. 100.000 K. przedwojennych — a wartość nieruchomości obliczymy np. wedle odnośnych tabel na 30.000 franków złotych, a innego majątku na 70.000 franków, to kwestja obliczenia długu decyduje wogóle o obowiązku zapłaty podatku majątkowego, i o obowiązku sporządzenia fassji. To samo odnosi się do przedwojennych długów kupców i przemysłowców.

Kwestja ta, dotąd ustawą cywilną ani stałą judykaturą N. Sądu nie została ustalona, tem bardziej więc konieczne jest tu rozporządzenie, któreby **prawę tę jasno przynajmniej w sprawie podatku majątkowego ustaliła.**

2. Co się ma stać z zaliczką w czasie między 10 listopada a 10 grudnia 1923, wedle art. 32, ust. ostatnio uiszczoną — jeżeli dany podatnik wogóle nie ma obowiązku do zapłaty podatku majątkowego, o czym się dopiero z Rozp. wykon., ogłoszonego później, bo 4 grudnia dowiedział. Czy zaliczkę tę zwróci mu się zwaloryzowaną?

3. W tabeli obliczenia wartości przedsiębiorstw handlowych §15 Rozp. Wyk. znajdujemy cały szereg niejasności. Np. poz. 35: handel towarami włóknistymi wynosi mnożnik w hurcie 3, w detalu 5, w poz. 39: handel innymi wyrobami przemysłu tekstylnego wynosi mnożnik zawsze 2. Pytamy, co za różnica między poz. 35 a 39; wszak towary włókniste i wyroby przemysłu tekstylnego, to to samo; po co więc 2 pozycje i różne mnożniki. Co ma podatnik za podstawę przyjąć?

4. Następnie co ma zrobić kupiec, który ma na składzie np. towary spożywcze (poz. 50), towary kolonialne (poz. 48), mąkę i krupy (poz. 46) i wyroby cukrowe (poz. 47), co nie tylko jest możliwe, ale zdarza się nader często. Otóż każdy z tych rodzajów handlu ma inny mnożnik, bo towary spożywcze 2, kolonialne 5; mąka i krupy 3; wyroby cukrowe 6.

Jaki mnożnik ma być w tym wypadku przy obliczeniu wartości przedsiębiorstwa stosowany?

Wszak przy stosowaniu mnożnika 6 będzie wymiar 3 razy większy, jak przy mnożniku 2. Czy może należy wziąć przeciętną tych 4 mnożników?

Te nader ważne w praktyce braki i niejasności ustawy winno Ministerstwo Skarbu corychlej wyjaśnić.

## Ceny 1 stycznia 1924 a 1 stycznia 1914

W ostatnich tygodniach wzrosły niepomniernie ceny najważniejszych artykułów codziennego zapotrzebowania, które prawie wszystkie nagle przeskoczyły parytet przedwojenny. I tak

mięso kosztowało 1 kg. w r. 1914 — 1 K. 40 h.,  
 a 1 I. 1924 — 3 Mil. M., co równa się 2 K. 50 h.  
 jajo kosztowało sztuka w r. 1914 — 8 h., a 1 I.  
 1924 — 160.000 M., co równa się 13 h.  
 masło kosztowało 1 kg. w r. 1914 — 2 K. 40 h.,  
 a 1 I. 1924 — 5 Mil. M., co równa się 4 K.  
 mleko kosztowało 1 liter w r. 1914 — 16 h.,  
 a 1 I. 1924 — 400.000 M., co równa się 33 h.  
 węgiel kosztował 100 kg. w r. 1914 — 1 K. 60 h.,  
 a 1 I. 1924 — 4,500 000 M., co równa się 4 K.  
 Wynika z tego, że najważniejsze artykuły  
 konsumpcji, proveniencji krajowej przekroczyły  
 parytet przedwojenny o 50 procent do 150 procent.  
 Jedyne mąka i chleb dorównały cenie przedwo-  
 jennej.

Importowane natomiast towary (tekstylja, to-  
 wary kolonialne, skóry itd. w ostatnich 2 tygodniach  
 (artykuł pisany 3 stycznia) nie wykazują żadnych  
 wahań w cenach i dlatego są one w stosunku do  
 cen żywności względnie tanie — tak samo, jak  
 tanim jest dolar, którego siła kupna u nas w sto-  
 sunku do mięsa, węgla i nabiału zmalała do 70%.

Jak widzimy z powyższego zestawienia produ-  
 cenci krajowi począwszy od baronów węglowych  
 a skończywszy na kobiecie wiejskiej już wszystko  
 przewaloryzowali i to tak gruntownie, że nie spo-  
 strzegli się zapewne, że zapędzili się o 50—150 pro-  
 cent zadaleko.

## Ważne cyfry gospodarstwa Polskiego w roku 1923.

Miesiąc	Kurs Dol.	Obieg banknotów w 1000 m. lard.	Wskaźnik drożyzniany	W tysiącach frankach złotych					
				Przywóz	Wywóz				
31. stycznia	36 000	0.909	11.826	93.650	70.580				
	15.I. 18.000								
28. lutego	46 000					1.177	18 260	81.490	93.970
31. marca	44.000					1.841	24.378	98.210	138.370
30. kwietnia	48 000					2.332	26.724	100.490	109.760
31. maja	55.000					2.734	30.297	101.700	94.510
30. czerwca	110.000					3.566	45.867	91.910	94.510
31. lipca	210.000					4.478	70.500	96.460	102.260
31. sierpnia	264.000					6 871	130.000	867.800	116.040
30. września	400.000					11.1	130.000	80.590	112.996
31. października	1,800.000	23.08	1—15 330.000	Od 1. I. 1923 do 30. IX. 1923 Przywóz ton      Wywóz ton					
			16—31 651.000						
30. listopada	3,750 000	53.00	1—15 984.000						
	{ 6,400.000 rano		16-30 1,512 000						
	{ 7,350.000 wiec.		1-15 2,524.100						
31. grudnia		90.00	16-31 4,045.000	2,447.241	14,157.450				

## Jak się marnotrawi majątek Skarbu czyli biurokracja celna.

W połowie grudnia nadeszła do Krakowa kolejną  
 przesyłka towarów z Niemiec, składająca się z 4-ch  
 bali towarów bawełnianych. Ponieważ przesyłka  
 została w czasie transportu uszkodzona, zarząd  
 kolei natychmiast spisał odnośny protokół i w tym  
 samym dniu oddał go Urzędowi celnemu, celem od-  
 prawy celnej. Odbiorca zgłosił się w tymże samym  
 dniu, celem oclenia 2 bali z nadeszłych 4 (2 bale  
 zawierały bowiem towary nie zamówione) nie mógł  
 ich jednak oclić, bo jak go odnośny naczelnik poin-  
 formował, towar może być oclony w całości, czę-  
 ściowe oclenie jest bowiem wykluczone, ponadto  
 nie mogło też oclenie zaraz nastąpić, bo urząd celny  
 musiał braku w towarze nadeszłym osobno skonsta-  
 tować (czy przypadkiem kradzież nie miała miejsca  
 na naszym terytorjum i złodziej nie ukradł nieoclo-  
 nego towaru), która to manipulacja wedle wyja-  
 śnienia miała trwać kilka dni w zwykłym porządku  
 biurokratycznym.

Nie pomogły przedstawienia strony, że każdy  
 dzień zwłoki, naraża ją na szkodę, bo towar wchodzi

w „akcydencję“ i nie będzie mógł korzystać ze sta-  
 rego cła, wobec czego nie będzie się kalkulował  
 i będzie musiał wrócić z powrotem. Dzięki przepi-  
 sowi, że towaru częściowo (tj. 2 bali) nie wolno  
 oclić i biurokratycznemu załatwieniu sprawy —  
 strona nie mogła towaru, z powodu zaszłej w mię-  
 dzyczasie trzykrotnej podwyżki cła, oclić, a towar  
 wraca z powrotem za granicę.

O tem, że Skarb Państwa stracił 600 Milj. Marek  
 na cła (wystarczyło to wtedy na 8 pensji miesię-  
 cznych urzędników VIII. rangi), o to nikogo głowa  
 nie boli — najważniejszym jest, że przepisowi i biu-  
 rokracji zadość się stało.

## Upór czy bezrozum.

Hołduje się u nas frazesom, bo trudno inaczej  
 zrozumieć, jak można mianować ministrów nie we-  
 dle ich zdolności, ale wedle klucza partyjnego, jak  
 można obsadzić kierujące urzędy ludźmi Bogu ducha  
 winnymi, albo ograniczonymi nieukami (Kiernik,  
 Kucharski). Na każdym kroku miast budować, spa-  
 jać, podważać się, burzyć i wprowadzać się wskutek  
 takiego bezrozumu tak straszny chaos w życiu go-

spodarczem, że świat cały już tylko z politowaniem o nas mówi. Weźmy z bukietu naszej gospodarki fiskalnej kilka kwiatków, a te wystarczą, aby usprawiedliwić to, co wyżej powiedzieliśmy.

Chce się u nas waloryzować podatki i daniny publiczne, bo te które rząd wymierza wedle istniejących przepisów nie wpływają w tej samej wartości, jak dla fiskusu jest potrzebne. Rząd wskutek faworyzowania pewnych dostawców wojskowych, kolejowych i kredytów banderolowo-konsumpcyjnych w październiku 1923, przy obiegu banknotów 12 biljonów, połowę z tego, tj. 6 biljonów pozwolił sobie zdewaluować. Rządowe organy, jak Izby skarbowe, wypożyczały bowiem banderolowe opłaty za zapalki i tytoń, zapłaty akcyzowe za spirytus, piwo, naftę, węgiel, cukier, tym co się zorganizowali w „Lewiatanie” na 4—6—8—10—12 tygodni, a ci potentaci przemysłowi wypłacali znów te same ilościowo kwoty rządowi po 4—6—8—10—12 tygodni w jednej dziesiątej lub jednej piątej wartości.

Wskutek tego przemysł, któremu podatki konsumpcyjne w Mkp. kredytowano, wzbogacił się niepomernie i nie wie wprost, o ile nie przeprowadza kosztownych inwestycji, co z pieniędzmi począć. (Znamy fakt, że Tow. Akc. urządzają bankiety, ko sztem setek milionów i płacą gościom I. klasy pociągów i sleepingi).

Biedny robotnik, urzędnik, rzemieślnik i kupiec zapłacili te straty, które państwo poniosło przez podatek inflacyjny, bo kasy PKKP musiały wyrzucić coraz to większe ilości marek, których siła kupna ciągle się kurczyła, wywołując dalszą drożyznę.

Obecnie chce rząd tej gospodarce kres położyć i zamierza kredyty waloryzować. Z jednego ekstremu wpada więc w drugi.

Coraz głośniejszy słyszy się krzyk rozpacz z powodu szalonej drożyzny środków spożywczych. Mąka pszenna podrożała w stałym mierniku o 40%, mięso 400 procent, jaja 130 procent; masło 500 procent, mleko 250 procent w ciągu kilku ostatnich tygodni, a tu przychodzi rząd z pomocą, podnosi cło za mąkę; masło, mięso, ryby. Inne artykuły mają albo zakaz przywozu albo kolosalne cła. Koszty przewozu, dotychczas minimalne, nagle się waloryzują, a to wszystko razem wzięte wpłynię, że żaden zarobek nie potrafi pokryć najprymitywniejszych wydatków rodziny średnio zamożnej, czy to kupieckiej, robotniczej, czy też urzędniczej. Trudno naprawdę zrozumieć, co spowodowało tak nagle podwyżkę cen środków żywności i naprawdę silić się trzeba na usprawiedliwienie obecnego stanu, skoro urodzaj dopisał i o brakach nie może być mowy. Zdaje się, że chłop chwilowo nie potrzebuje pieniędzy, w przeciwieństwie do stanu kupieckiego, na który nagle, jak z rogu obfitości posypały się naraz podatki różnej jakości, co wskutek wprowadzenia waloryzacji, przy braku zbytu, spowodowało wyczerpanie zupełnie wszystkich zapasów gotówkowych.

Rząd lekkomyślnie rzucił hasło waloryzacji, nie przemyślniejszy konsekwencji, bo nie inaczej sprawa ta się przedstawia. Żaden urząd nie jest bowiem dokładnie poinformowany, ile żądać od płatnika, jak obliczać zaległości, czy wymierzony w swoim czasie podatek plus 10 procent miesięcznie do 5 grudnia i od tego czasu po 5 procent dziennie do 31 grudnia jak głosi ustawa. Spotykamy płatników, którzy jeszcze przed waloryzacją (do 31 grudnia 1923) natychmiast po otrzymaniu 7-krotnie podwyższonych wymiarów podatku dochodowego, płacili kilkanaście milionów procentu zwłoki, mimo, że termin przez ustawę przepisany do zapłaty wynosi 30 dni od dnia doręczenia nakazu płatniczego. Brzmi to zupełnie paradoksalnie, że podatek dochodowy wymierzony kupcowi na 1 milion, już dnia 2 stycznia przewalutowano na 100 milionów, tak samo, jak podatek obrotowy, który zaliczkowo ma się wpłacać przez wykupno świadectw przem. wykalkulowano tak zręcznie, że płatnik II. kategorii (lepszy grajzler) zamiast 55 milionów do 31 grudnia wpłacać ma 1-go stycznia 300 milionów. Moglibyśmy takich przykładów setki podać, ograniczymy się jednak, bo chcemy jeszcze poruszyć sprawę nagłego podrożenia artykułów pierwszej potrzeby, tj. cukru przez kolosalne podwyższenie podatku konsumpcyjnego z 40,000 na 400.000 mk. za kg.

Mnożyć przez 10 potrafi uczeń I. klasy ludowej, lecz czy zdaje sobie rząd sprawę, że żyjemy w stanie najskrajniejszego ograniczenia się w konsumowaniu artykułów spożywczych. Czy rząd nie chce widzieć tego spauperyzowania miast wskutek podatku inflacyjnego. Wszystkie zabiegi, które się opierają na tym pomnażaniu podatków i ich waloryzowaniu, nie odnoszą pożądanego skutku. Jedno jest pewne, płatnik płaci do tego czasu, jak długo fundusze jego, a raczej majątek na to starczą. Największą zbrodnią rządu jest uniemożliwienie podatnikowi wywiązania się ze swoich powinności wobec rządu zapomocą niedorzecznych przepisów. Ani cały sztab egzekutorów, ani kryminały nie pomogą, jeżeli miasta nagle się zorientują i spostrzegą, że wszelkie ciężary spadają na nich w formie inflacji podatków, a na domiar, drożyzna artykułów żywnościowych święci niebywałe rekordy i powoduje bezgraniczną rozpacz w czasie stagnacji.

Czy rząd zastanowił się, że waloryzacja podatków i świadczeń toruje drogę przekroczeniu parytetu światowego wszystkich towarów, co nastąpiło w dniach ostatnich, Czy rząd zastanowił się z czego ma żyć np. urzędnik VII. rangi (radca sądu lub radca skarbu), który pobierał przed wojną 400 Koron miesięcznie, a obecnie 80 Koron, gdzie wszystkie środki żywności są przynajmniej 50 procent droższe, jak przed wojną?

Nie wiemy doprawdy, czy w tem wszystkim więcej uporu, czy bezrozumu?

---

Zwraca się uwagę Członków Krak. Stowarzyszenia Kupców, że w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia z 25 grudnia 1923 wkładka członkowska wynosi 20 groszy miesięcznie, płatne wedle kursu franka złotego. Członkowie mogą wpłacać wkładkę osobicie w lokalu Stowarz. codziennie od g. 6—7 wieczorem.

## Nowa taryfa pocztowa obowiązująca od 7. I. br.

List wewnątrz kraju — 10 ct.; kartka pocztowa 6 ct.; druk — 3 ct.; próbki do 100 gr. — 5 ct.; paczki pocztowe 1 kg. — 30 ct.; paczki pocztowe do 5 kg. — 50 ct.; paczki pocztowe do 20 kg. — 200 ct.; polecenie — 20 ct.; ekspres — 40 ct.;

Za granicę — list do 20 gr. — 30 ct., list ponad 20 gr. — 45 ct.; kartka pocztowa — 18 ct.; list do Czech, Węgier, Rumunji — 24 ct.; **Telegraf:** za słowo w kraju — 8 ct.

Opłaty te centimowe płatne będą w markach polskich, a to przy opłatach wewnętrznych (listach w kraju) wedle wskaźnika **dwutygodniowego**, opłaty zaś zagraniczne wedle wskaźnika **dziennego**, ustalonego przez Min. Skarbu dla franka złotego.

Opłaty za świadczenia miesięczne (telefony, skrzynki pocztowe itd.) nieuregulowane w ciągu 3 dni po wystawieniu rachunku będą waloryzowane według kursu dziennego.

## Amerykańskie wrażenia

napisał **Ernest Schwarz, Wiedeń.** (Generalny Dyrektor Banku „Merkur“).

Stare utarte zdanie o nieograniczonych możliwościach, przyjęte u nas od lat przeszło 20, straciło na aktualności. Rozwój Europy w tym czasie wskazał nam na nieograniczone możliwości tam, gdzie bogactwo i postęp wspólnie zaprzęgało się, celem wyzyskania bogactw naturalnych. Jedno tylko może jeszcze Ameryka uzurpować, a mianowicie, że jest krajem kolosalnych wielkości. Jeżeli obecnie opuszcza się port w Nowym Jorku i widzi się w mrokach i oparach wielkiego miasta kolosalne domostwa, ma się wrażenie, że na małym stosunkowo skrawku ziemi półwyspu Antlantyckiego dąży wszystko pod niebiosa. Można sobie wyobrazić wrażenie, jakie odnosi obcy przybysz, stojąc przed Woolworth budynkiem, liczącym 47 pięter, w którym zajętych jest 20.000 ludzi, lub „Equitable” o 37 piętrach, gdzie pracuje 30.000 ludzi, czyli przez jeden dzień zajętych jest tam więcej osób, aniżeli przeciętne miasto w Europie liczy mieszkańców. Przybysz oszołomiony jest kolosalnym ruchem ulicznym. Nowy Jork ma w ruchu chwilowo 1,200.000 automobili. W Stanach jest obecnie uruchomionych 14 milionów automobili, co przy ludności 110 milionowej przypada przeciętnie na każdą drugą rodzinę auto. Wystarczy przytoczyć fakt, że w ostatnich 4 miesiącach (od września 1923) sprzedały fabryki samochodów w Stanach 5,700.000 wehikułów. Autostraciło w Stanach charakter wehikułu luksusowego, jest ono dziś nieodzowną potrzebą szerokich mas pracującej ludności. Posiada go farmer i robotnik mieszkający na wsi, a zajęty w oddalonej bardzo fabryce. W samym śródmieściu Nowego Jorku, odbywa się ruch koleją podziemną, linią nadziemną i normalny ruch uliczny.

Tor o czterech liniach dopuszcza ruch linii poszczególnych pociągów, które w przerwach 15 minutowych przelatują swe ruty. 2'7 miliardów

pasażerów przewoziły autobusy w roku ubiegłym. Ruch uliczny jest normowany przez policję, a publiczność bardzo chętnie przestrzega wypełnienia rozkazów. Policja posługuje się sygnałami świetlnymi, które co 200 metrów rozdzielone są po ruchliwych ulicach, specjalnie po „5 Avenue”, najdłuższej ulicy Nowego Jorku.

Podziwiać również można rozwój telefonów. W roku 1922 posiadały Stany 13,817.752 abonentów telefonicznych. Sam Nowy Jork posiadał 1,010.000 abonentów, czyli 3 razy tyle, ile Londyn, 4 razy tyle, ile Paryż, 11 razy tyle, ile Wiedeń w owym czasie.

Połączenie telefoniczne otrzymuje się bezprzykładnie szybko, a fałszywe połączenia telefoniczne należą do wyjątków. Nie gorzej funkcjonują połączenia telefoniczne, należące do przedsiębiorstw prywatnych. Wszystkie hotele mają własne stacje urzędów telegraficznych. Szybkość przenoszenia wiadomości jest bezprzykładną, dla przesłania wiadomości finansowych i nowości codziennych są specjalne linje rezerwowe. Wiadomości takie bywają rozplakatowane na bankach, hotelach, wielkich wystawach sklepowych, tak, że ludność natychmiast jest poinformowana o sprawach bieżących. Ruch handlowy nie jest ograniczonym do godzin dziennych. W dzielnicach ruchliwych, gdzie do późnej nocy są ulice zupełnie jasno oświetlone zapomocą reklam świetlnych, na ulicy „Broadway” otwarte są sklepy do północy. Niema przepisów o spoczynku świątecznym, lub niedzielnym. Każdy się urządza, jak mu najwygodniej.

Gospodarczo mają Stany obecnie bardzo dobrze. Bilans handlowy wykazuje znaczne aktywa. Japońska katastrofa otworzyła Stanom Zjednoczonym nowe rynki zbytu. Trzęsienie ziemi zniszczyło w Japonii 29,500 bali surowego jedwabiu i to spowodowało znaczny popyt na jedwab sztuczny w Stanach, którego produkcja w stosunku do roku 1922 wzmożła się o 50 procent. Zysk z konjunktury dla zbytu w Japonii zapowiadają sobie fabryki cukru i eksploatacyjni lasów. Trzęsienie ziemi zniszczyło więcej jak 67.000 ton cukru, czyli więcej, aniżeli połowę zapasów. Jedna czwarta japońskich rafinerji cukru zniszczoną została wskutek katastrofy. By mieć wyobrażenie o olbrzymich obrotach handlowych w Stanach Zjednoczonych, zamieszczamy jedną charakterystyczną cyfrę. W pierwszych 9 miesiącach 1923 roku, załadowano 37,308.891 wagonów towaru. Ruch budowlany jest bardzo wzmożony. W pierwszych trzech kwartałach 1923 roku, podano w większych miastach Stanów na koncesje budowlane za 2,293.000.000 dolarów.

Wzrost ruchu budowlanego wpływa na wzrost ruchu w innych zawodach. Brak mieszkań daje się i tam dotkliwie odczuć i dlatego liczą na dalszą konjunkturę budowlaną.

Także hutnictwo żelaza, ten barometr sytuacji gospod., wskazuje wielki zbyt, jakkolwiek ostatnio za mównicy zmalały. Handel ropą cierpi wskutek nadprodukcji i to spowodowało bardzo wydatne obniżenie ceny. Tekstylja bawełniana mają większą produkcję, aniżeli zbyt. Zbiory bawełny zmalały zna-

cznie wskutek nieurodzaju i to spowodowało znaczne podrożenie. Na nadprodukcję cierpi również hutnictwo miedzi. Europa zawiódła nadzieje przemysłu amerykańskiego. Zbiory cerealjów dobre, zbliżają się bowiem do rekordowych cyfr ostatnich lat. Bardzo wielkie są zasoby węgla. 1 września 1923 leżało na hałdach 56 milionów ton. Płace robotnicze stale wzrastają. Indeks kosztów utrzymania wzrósł z roku 1914 100 na 164 i 203 z roku 1923. Czynniki na mieszkania, jak przed wojną, a to wskutek ograniczenia przez ochronę ustawodawczą. Bezrobotnych jest stosunkowo mało.

Wewnętrzna konsumpcja Stanów absorbuje 85% produkcji krajowej i dlatego można rozumieć ich chęć niemieszania się do stosunków Europy, lecz i tam zaczynają już myśleć o rynkach zbytu dla nadprodukcji. Wartość ogólna eksportu za 3 kwartały 1923 wynosiła 2939 milionów dolarów, importu 2904 milionów dolarów.

### Tabela wartości przedsiębiorstw handlowych przy obliczeniu podatku majątkowego.

Wedle Rozp. Wykon. z 15 listopada 1923, Dz. U. Rz. Pol. z 4 grudnia 1923, oblicza się przy ustalaniu wartości majątku, wartość kapitału zakładowego i obrotowego przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, nie prowadzących prawidłowych ksiąg handlowych w ten sposób, że ustala się najpierw przeciętny obrót miesięczny w pierwszym półroczu 1923, który mnoży się przez mnożniki, podane przy poszczególnych rodzajach handlu, jak następuje:

1. Handel końmi: 1/2-krotny obrót miesięczny;
2. Handel rogową i nierogową: a) rogową 1/2-krotny obrót miesięczny, b) nierogową 1-krotny obrót miesięczny;
3. Handel drobiem: 4-krotny obrót miesięczny;
4. Handel kwiatami naturalnymi: 4-krotny obrót miesięczny;
5. Handel zbożem i paszą oraz innymi płodami roślinnymi i zwierzęcymi: a) w hurcie 1-krotny obrót miesięczny, b) w detalu 3-krotny obrót mies.
6. Handel drzewem budulcowem: 5-krotny obrót miesięczny;
7. Handel drzewem opałowem: 3-krotny obrót miesięczny;
8. Handel węglem kamiennym i drewnianym: 3-krotny obrót miesięczny;
9. Handel produktami kopalnianymi: 3-krotny obrót miesięczny;
10. Handel towarami szklanymi, kamiennymi i glinianymi: 5-krotny obrót miesięczny;
11. Handel towarami złotymi, srebrnymi i z drogich kamieni: 10-krotny obrót miesięczny;
12. Handel towarami z metalu nieszlachetnych: 5-krotny obrót miesięczny;
13. Handel maszynami, bronią i środkami lokomocji (samochody, ekwipaż, rowery itp.): 5-krotny obrót miesięczny;
14. Handel instrumentami optycznymi i chirurgi-

cznymi: a) chirurgiczne, b) optyczne, obrót miesięczny 8-krotny, 10-krotny.

15. Handel zegarkami i częściami składowymi do zegarków: 4-krotny obrót miesięczny;

16. Handel instrumentami muzycznymi: 10-krotny obrót miesięczny;

17. Handel meblami i przedmiotami urządzenia domowego: a) wykwiłtne 6-krotny obrót miesięczny, b) zwyczajne 4-krotny obrót miesięczny;

18. Handel towarami plecionymi i drewnianymi: 4-krotny obrót miesięczny;

19. Handel skórą: 3-krotny obrót miesięczny;

20. Handel ceratą i linoleum: 5-krotny obrót miesięczny;

21. Handel mydłem, świecami, naftą itp.: 4-krotny obrót miesięczny;

22. Handel farbami: 4-krotny obrót miesięczny;

23. Handel towarami elektrotechnicznymi: 5-krotny obrót miesięczny;

24. Handel przyrządami do oświetlenia: 5-krotny obrót miesięczny;

25. Handel towarami galanteryjnymi wszelkiego rodzaju: a) w hurcie 3-krotny obrót miesięczny, b) w detalu 6-krotny obrót miesięczny;

26. Handel towarami rymarskimi i siodlarskimi: 6-krotny obrót miesięczny;

27. Handel papierem i tekturą: 4-krotny obrót miesięczny;

28. Handel wyrobami papierowymi i przyborami do pisanja i rysowania: 4-krotny obrót miesięczny;

29. Księgarnia: 4-krotny obrót miesięczny;

30. Antykwarnia: 6-krotny obrót miesięczny;

31. Handel antykami: 10-krotny obrót miesięczny;

32. Wydawnictwo periodycznych pism: 1-krotny obrót miesięczny;

33. Wypożyczalnia książek i nut: 10-krotny obrót miesięczny;

34. Handel towarami tiulowo-pasmanteryjnymi: 4-krotny obrót miesięczny;

35. Handel towarami włóknistymi: a) w hurcie 3-krotny obrót miesięczny, b) w detalu 5-krotny obrót miesięczny;

36. Handel bielizną oraz konfekcją damską i męską (galanterja): 2-krotny obrót miesięczny;

37. Handel gotowemi ubraniami: 5-krotny obrót miesięczny;

38. Handel obuwiem: a) w hurcie 2-krotny obrót miesięczny, b) w detalu 4-krotny obrót miesięczny;

39. Handel innymi wyrobami przemysłu tekstylnego: 2-krotny obrót miesięczny;

40. Handel mięsem: 2-krotny obrót miesięczny;

41. Handel wędlinami: 2-krotny obrót miesięczny;

42. Handel dziczyzną, drobiem i rybami: 2-krotny obrót miesięczny;

43. Handel jajami: a) w hurcie 2-krotny obrót miesięczny, b) w detalu 1-krotny obrót miesięczny;

44. Handel owocami i jarzynami: 2-krotny obrót miesięczny;

45. Handel nabiałem: 2-krotny obrót miesięczny;

46. Handel mąką i krupami: 3-krotny obrót miesięczny;

47. Handel wyrobami cukrowymi: 6-krotny obrót miesięczny;

48. Handel towarami kolonialnymi i korzennymi: a) w hurcie 3-krotny obrót miesięczny; b) w detalu 4-krotny obrót miesięczny;

49. Handel towarami kolonialnymi, korzennymi i wódką: 5-krotny obrót miesięczny;

50. Handel towarami spożywczymi: 2-krotny obrót miesięczny;

51. Handel winem, miodem i sztucznymi winami: 6-krotny obrót miesięczny;

52. Handel piwem: 3-krotny obrót miesięczny;

53. Handel wódką: 5-krotny obrót miesięczny;

54. Handel octem, sodą, wodami mineralnymi i lodem: 2-krotny obrót miesięczny;

55. Przedsiębiorstwa ekspedycyjne: a) celne 5-cio krotny obrót miesięczny, b) kolejowe 3-krotny obrót miesięczny;

56. Przedsiębiorstwa komisowe: 3-krotny obrót miesięczny;

57. Domy składowe: 5-krotny obrót miesięczny;

59. Naiem dorózek i koni: 4-krotny obrót miesięczny;

61. Handel wyrobami tytoniowymi, stemplami i markami pocztowymi: a) w hurcie 4-krotny obrót miesięczny; b) w detalu 2-krotny obrót miesięczny;

62. Apteki: 15-krotny obrót miesięczny;

63. Handel artykułami aptecznymi, kosmetyką i wyrobami chemicznymi: 10-krotny obrót miesięczny;

64. Handel starami ubraniami i obuwiem: 1-krotny obrót miesięczny;

65. Handel odpadkami i szmatami: 1-krotny obrót miesięczny;

67. Wypożyczalnia (z wyjątkiem książek): 3-krotny obrót miesięczny;

73. Ogródki i sale zabaw: 4-krotny obrót miesięczny;

74. Restauracje: 5-krotny obrót miesięczny;

75. Jadłodajnie bez wyszynku trunków: 2-krotny obrót miesięczny;

76. Cukiernie: 3-krotny obrót miesięczny;

77. Kawiarnie i herbaciarnie: 3-krotny obrót miesięczny;

78. Mleczarnie: 3-krotny obrót miesięczny;

79. Hotele, pokoje umeblowane, zajazdy i gospody: 4-krotny obrót miesięczny;

80. Pensjonaty, pokoje umeblowane ze stołowaniem: 3-krotny obrót miesięczny;

Obliczenie wartości danego przedsiębiorstwa z dniem 1 lipca 1923, następuje w ten sposób, że prawomocnie ustalony obrót za I. półrocze 1923, mnoży się przez 2, następnie dzieli się przez 6 i następnie dopiero mnoży się przez mnożniki w powyższej tabeli podane.

Przykłady podano już w artykule: „Jaki podatek majątkowy mają płacić kupcy” w Nr. 1. str. 3, pod H. C i przy końcu artykułu w tej sprawie w niniejszym numerze. (Str. 5).

**CENNIKI BRANŻY BŁAWATNEJ są już do odebrania w Krak. Stow. Kupców, Grodzka 43.**

## KRONIKA.

**RADA KOLEJOWA** w Krakowie odbyła swe posiedzenie w dniu 14 i 15 grudnia br. W obradach, toczących się pod przewodnictwem prezesa Krakowskiej Dyrekcji kolejowej, p. Prachtla, wziął udział także przedstawiciel Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców, p. Marjan Szyf. Po ożywionej dyskusji, w której omawiano między innymi, przedstawioną przez p. prezesa Prachtla reorganizację naszego kolejnictwa, przyjęto wnioski:

Związki przemysłowe, względnie organizacje handlowe mogą wnosić gremjalne podania, poparte listami przewozowymi o zwrot zaliczonych kosztów postoiu i magazynowego w czasie strajku.

Dalej uchwalono wniosek, by w przeciągu 30 dni zwołała Dyrekcja kolei ankietę kół interesowanych (władze kolejowe i skarbowe, oraz związki gospodarcze) w sprawie ustalenia równoległego czasu urzędowania w urzędach celnych.

Uchwalono rezolucję w sprawie przyspieszenia budowy linii Kraków—Myślenice—Mszana, oraz linii Kraków—Warszawa.

Sekcja rozkładu jazdy przedłożyła szereg uchwał dotyczących zmiany rozkładu na linii Rozwadów—Dębica, nadto kilkanaście wniosków o małe zmiany rozkładów na poszczególnych liniach, które to wnioski zostały uchwalone.

**PREZYDJUM SĄDU POLUBOWNEGO** Krakowskiego Stowarzyszenia wzywa p. Joela Blumenstocka z Myślenic do stawienia się przed Sąd polubowny w sprawie firmy Celnik i Krischer, na dzień 17 stycznia 1924, godzina 6'30 wiecz., w lokalu Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców, ul. Grodzka 43.

**OPLATY PASZPORTOWE.** Z dniem 1 stycznia ustalono opłaty paszportowe we frankach złotych w następującej wysokości: za paszport zagraniczny 15 franków, zezwolenie na ponowny wyjazd 5 franków, wizę wyjazdową 5 franków, paszport wielokrotny 30 franków, wielokrotną wizę do Gdańska 45 franków, paszport ulgowy 5 franków, zezwolenie ulgowe na ponowny wyjazd 2 franki, książeczkę paszportową 0'5 franków. Opłaty powyższe pobierać należy w markach polskich według franka złotego, ogłoszonego przez ministerstwo skarbu dla poborów i danin publicznych.

### WAŻNE DLA PRZEDSIĘBIORSTW!

### BIURO BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE

(zorganizowane na wzór zagraniczny)

### S. SANDHAUSA

zaprzys. rzeczoznawcy sądowego i rewidenta dla Spółdzielni z ramienia Rady Spółdzielczej Min. Skarbu

obecnie: **Kraków, ul. Poselska 22 (Hotel Narodowy)**  
TELEFON 3022.

Adres listowy: **Kraków I, Skrytka pocztowa 101.**

Sporządza bilanse i zamknięcia ksiąg, przeprowadza stałą lub czasową kontrolę księgowości. — Założenie ksiąg handlowych i obrotowych, oraz prowadzenie tychże

Reorganizacja oraz regulowanie zaniedbanej buchalterji. Wykonuje czynności tak w miejscu jak i na prowincji